

## RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

mgr Krystiana Karolaka

pt. Elity polityczne Japonii wobec reform społecznych i gospodarczych w latach 1953-2009

Recenzent: dr hab. Jolanta Młodawska-Bronowska, prof. UŁ  
Katedra Ekonomii Rozwoju  
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny UŁ

### 1. Przedmiot pracy, hipotezy i metody badawcze

Przedstawiona do recenzji praca doktorska Pana mgr Krystiana Karolaka nosi tytuł: "Elity polityczne Japonii wobec reform społecznych i gospodarczych w latach 1953-2009" i napisana została na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, kierunek: "Interdyscyplinarne humanistyczne studia doktoranckie". Dysertacja składa się z czterech części, w tym dziewięciu rozdziałów, wstępu, zakończenia, bibliografii oraz sześciu aneksów. Zawiera także spis tabel i rysunków.

Wybrany temat badawczy pracy uważam za ważny, gdyż problematyka elit politycznych w Japonii i ich wpływu na przygotowywanie i wprowadzanie reform społeczno-gospodarczych, stanowi istotne pole dociekań naukowych, wciąż dostarczających interesujących wniosków i refleksji. Przyjęcie stosunkowo długiego okresu 56 lat w analizie decyzji i zachowań japońskiej biurokracji, głównie szczebla centralnego, pozwala na sformułowanie konkluzji, a także, być może, oczekiwań, co do znaczenia tej grupy społecznej w dalszym rozwoju kraju.

We wstępie Autor zaprezentował cztery hipotezy badawcze, z zamiarem ich zweryfikowania w dalszej części rozważań. Pierwsza hipoteza zakłada, że "wpływ na powojenne reformy i kierunki miały patologiczne zachowania elit, przejawiające się w działaniach korupcyjnych, nepotyzmie ... oraz niekompetencji". Z pewnością fakt, jakie reformy były planowane i w jaki sposób były realizowane, był **w przeważającej mierze** funkcją wiedzy i umiejętności japońskich elit politycznych, dostępnego "zaplecza" ekonomistów, warunków zewnętrznych i wielu innych czynników. Dlatego uważam, że bardziej poprawne byłoby mniej rygorystyczne przypuszczenie, iż w procesie działalności reformatorskiej elit ujawniły się zachowania patologiczne, przede wszystkim w postaci korupcji i nepotyzmu i miały one duży wpływ na kształt reform i ich wdrożenie. Odnosnie ostatniego z wymienionych przejawów patologii, za jaki mgr K. Karolak uważa niekompetencję, nie sądzę, by brak wiedzy i umiejętności można zaliczyć do czynników o charakterze patologicznym, przynajmniej w odniesieniu do tak wysoko wykształconych i doświadczonych kadr, jakim niewątpliwie są, japońscy biurokraci centralnego szczebla.

Moja krytyka zawartości pierwszej i chyba głównej hipotezy (choć Autor tego *explicite* nie definiuje) dotyczy bardziej względów formalnych niż meritum. Sama hipoteza, iż takie zjawisko, jak skorumpowanie elit, czy nepotyzm, odcisnęły piętno na kształcie reform, jest nie tylko interesująca, a wręcz fascynująca. W pełni popieram potrzebę dociekań naukowych w zakresie sformułowanego problemu. Najpierw należy jednak dokonać weryfikacji tej hipotezy w myśl związku przyczynowo-skutkowego: **jeżeli** działalność japońskich elit politycznych w latach 1953-2003 obfitowała w incydenty przekupstwa, niekompetencji i zatrudniania osób pozostających w koneksjach rodzinnych, **to** wymienione zjawiska

wywierały niekorzystny wpływ (także pytanie dla kogo?) na zakres reform społeczno-gospodarczych i sposób ich realizacji.

Przechodząc do oceny analizy głównej hipotezy uważam, że fakty i argument, zaprezentowane w całej dysertacji pozwalają na pozytywną jej weryfikację, o czym zresztą sam Autor pisze. Szkoda jednak, że Pan mgr K.Karolak nie stwierdza tego *expressis verbis* w zakończeniu pracy, czy też w innej jej części. Dotyczy to zresztą także pozostałych hipotez postawionych w rozprawie doktorskiej.

Drugą hipotezę, zakładającą, że kierunki reform w Japonii w latach 1953-2009 wynikały z procesu rekrutacji, jak i pochodzenia elit oraz z istoty japońskiego systemu politycznego, uważam za prawidłowo sformułowaną, jak i pozytywnie w dysertacji zweryfikowaną. Trzecia hipoteza, wysunięta przez doktoranta wymaga doprecyzowania. Cytując Autora: "Trzecia z hipotez dotyczy konieczności realizacji konkretnych reform, których wprowadzenie mogło być uzależnione nie tylko od zmian dokonujących się na świecie, lecz także kryzysów gospodarczych, czy zmian społecznych". Domyślałem się, że na wstępie wysunął on logiczne przypuszczenie, iż te wspomniane zjawiska polityczne oraz społeczno-gospodarcze stanowią główne determinanty zmian, co również chciałby zweryfikować w toku swoich studiów na przykładzie Japonii. O ile, tak sformułowaną hipotezę uważam za wartościową, to pewne zaskoczenie wywołała konstatacja, iż "niestety, jak podaje przykład Japonii, reformy w wielu przypadkach okazały się ... nakierowane na zaspokojenie potrzeb konkretnej grupy osób, czy wyborców ugrupowania". Oznacza to, że Autor dyskwalifikuje swoje wstępne przypuszczenie – wysuniętą hipotezę weryfikuje negatywnie; ale to stoi w sprzeczności z ogólnym stwierdzeniem, że wszystkie hipotezy podjęte w dysertacji zostały zweryfikowane pozytywnie.

Czwarta hipoteza, to wykazanie wpływu tak zwanego "żelaznego trójkąta" (polityka biznes-biurokracja) na charakter i zakres prowadzonych reform. Ponieważ w tym przypadku mgr K. Karolak pisze o "korzystnych" reformach, dla przejrzystości rozważań trzeba wyraźnie wskazać na różnice w rozumieniu korzyści na szczeblu całej gospodarki (mierzone np. tempem wzrostu PKB, czy zmniejszaniem rozpiętości majątkowo-dochodowych) i przez poszczególne grupy społeczne, w tym elity polityczne. Odrębnym zagadnieniem pozostaje, czy definicja korzyści w rozumieniu poszczególnych grup jest podobna, czy diametralnie różna. Ponadto, Autor myli hipotezę z tezą, pisząc, że będzie ją udowadniał, a nie weryfikował. Być może, w przypadku omawianej triady władzy, metodologicznie bardziej poprawne byłoby oparcie rozważań na tezie, gdyż sam fakt istnienia tego rodzaju powiązań i ich oddziaływań był już wielokrotnie badany i z dużym prawdopodobieństwem należy się spodziewać jego potwierdzenia.

Konkludując, mimo wymienionych niedociągnięć, uważam, że zaprezentowane hipotezy dotyczą istotnych zagadnień funkcjonowania japońskiej gospodarki i jej elit politycznych, a ich weryfikacja stanowić może znakomity przyczynek do rzetelnej wiedzy o tym kraju.

Przechodząc do metod badawczych, stosowanych w pracy, Autor uwzględnił: analizę systemową, decyzyjną, behawioralną oraz metodę ankietową. Wszystkie one, w sposób właściwy dla przedmiotu pracy, zostały wyselekcjonowane oraz zastosowane. Jedyne zastrzeżenie recenzenta dotyczy zbyt dużej wagi, jaką Autor przywiązuje do wyników ankiety, przeprowadzonej na niewielkiej próbie 75 osób. To stanowczo za mała populacja, by konstatować: "otrzymane wyniki potwierdzają wskazane hipotezy i są punktem wyjścia do dalszych rozważań, dotyczących przyszłości japońskiej polityki". Tymczasem, mogą one jedynie stanowić dodatkową, cenną ilustrację zagadnień zawartych w pracy; natomiast, to

studia i refleksje w niej prowadzone są pierwszorzędą podstawą do potwierdzenia lub odrzucenia postawionych hipotez.

Bibliografia uwzględniona w rozprawie stanowi zestawienie wartościowych publikacji z literatury światowej, w tym w większości w języku angielskim. Świadczy to o dostatecznej wiedzy Autora z prezentowanej dziedziny.

I już w ostatnim zdaniu, dotyczącym wstępu, chciałabym zwrócić uwagę, że sądy w nim zawarte, winny być formułowane w czasie przyszłym, gdyż Autor określa dopiero problemy, które zostaną podjęte i zanalizowane w rozprawie. Analogiczna uwaga odnosi się do zakończenia, w którym winno się używać czasu przeszłego. Niestety Pan mgr K. Karolak nie zawsze przestrzega tej reguły.

## 2. Struktura rozprawy doktorskiej

Kolejność rozdziałów jest prawidłowa, a układ pracy charakteryzuje wewnętrzna logika i spójność. W części pierwszej (rozdziały I – III) Autor rozpoczyna analizę od przedstawienia elit politycznych, jako przedmiotu badań politologicznych, uwzględniając ujęcie teoretyczne problemu, kontekst historyczno-kulturowy, a także rolę otoczenia zewnętrznego i wewnętrznego w funkcjonowaniu elit i realizacji reform w państwie.

Na s. 13-27 Doktorant trafnie i wyczerpująco definiuje składowe terminu elity politycznej. W ich charakterystyce odwołuje się do dorobku znanych i cenionych naukowców: Gaetana Mosci, Vilfreda Pareta i Roberta Michelsa, niestety na ogół nie są to źródła oryginalne, lecz w przeważającej mierze z tzw. "drugiej ręki". O ile w niektórych przypadkach taki zabieg może wynikać z trudności w dostępie do literatury, to nie dotyczy to z pewnością poglądów Stanisława Ehrlicha, przytaczanych za książką A. Czajowskiego, czy też Petera Druckera, do której Autor odwołuje się pośrednio poprzez tę samą pracę (s. 25 i 27). Również cytowanie publikacji Herberta Simona – wprawdzie nosi ona tytuł "Podejmowanie decyzji kierowniczych. Nowe nurty" – do nowych nie należy, gdyż została wydana w 1982 roku.

Oczywiście, istnieje wiele naukowych modeli procesów decyzyjnych, podejmujących ten wątek, natomiast szczególnie przydatna w odniesieniu do decyzji politycznych, a nie wspomniana przez Doktoranta, jest ekonomiczna teoria polityki (teoria wyboru publicznego). Koncepcja ta eksploruje relacje wzajemne między sferą życia gospodarczego a sferą polityki, a jej czołowi przedstawiciele to: Arrow, Buchanan, Tullock, Frey; niektórzy z nich nobliści w dziedzinie ekonomii. Należy też tutaj wspomnieć o nurcie politycznego cyklu koniunkturalnego, który zawiera przydatne argumenty, wyjaśniające działania elit.

Na stronach 28-81 Doktorant prezentuje kontekst historyczno-kulturowy w procesie kształtowania się elit. Według Autora szczególne znaczenie dla zbudowania tła rozważań miało współistnienie w Japonii trzech głównych prądów religijno-filozoficznych: shintoizmu, buddyzmu i konfucjanizmu. Dalej, wskazuje on też na szereg cech japońskiego społeczeństwa, wymieniając i charakteryzując kolejno: dążenie do harmonii *wa*, hierarchiczność i system senioralny, kolektywizm (proponuję lepsze słowo grupizm), szacunek dla tradycji i hegemonizm państwowy. Opisuje także wybrane, specyficzne mechanizmy oddziałujące na życie społeczno-gospodarcze: *ringi*, *nemawashi*, *gyosei shido*, itd.; nie wiadomo jednak dlaczego nie wspomina o mechanizmie *amakudari*.

W prezentowanej partii materiału, w sposób bardzo interesujący omówiono zjawisko powstawania i umacniania tzw. dynastii politycznych, przedstawiono życiorysy powojennych premierów Japonii, a także sam proces zmiany i modernizacji struktur społeczno-

ekonomicznych i politycznych na przykładzie Japonii ery Meiji. Doktorant na s. 28 stwierdza, że w odniesieniu do decyzji politycznych: "właściwa ocena powinna zostać przeprowadzona z wyłączeniem u badacza myślenia w kategoriach zwyczajów, panujących w kraju, z którego pochodzi.". Niestety, sam kilkakrotnie wpada w pułapkę takiego myślenia, zakładając, że Japończycy "wydają się demonstrować swego rodzaju indywidualizm i wyższość własnej kultury względem dokonań innych". Z obowiązku recenzenta, chciałabym przestrzec przed zbyt szybkimi ocenami, niepopartymi dostatecznie uznanymi badaniami, bez uzasadnienia i sięgania do sprawdzonych źródeł. W tym kontekście należy zauważyć brak odniesienia się Autora do klasycznej już pozycji "Siedem kultur kapitalizmu: Ch. Hampden-Turnera i A. Trompenaarsa, czy też znanych publikacji G. Hofstede.

Część pierwszą pracy doktorskiej kończą refleksje na temat otoczenia wewnętrznego i zewnętrznego systemu politycznego w Japonii (s. 82-92). Całość determinant wewnętrznych określił Autor niezręcznym terminem "firmowstwo", co okazuje się zabiegiem zupełnie niepotrzebnym, gdyż od dawna w ekonomii funkcjonuje pojęcie kapitalizmu pracowniczego, wprowadzone przez M. Alberta w książce "Kapitalizm contra kapitalizm" w 1994 roku. Ponadto, charakteryzując warunki zewnętrzne, wskazane byłoby – dla przejrzystości wywodów w dalszej części dysertacji – wyartykułować je już w tym miejscu. Należą do nich: idea wolnego handlu w ramach GATT-MFW, względna obfitość i dostępność surowców na zagranicznych rynkach, wysoki popyt globalny, korzystanie z wcześniejszych doświadczeń krajów wysoko rozwiniętych (korzyści późniejszego startu do uprzemysłowienia), zawyżony kurs jena, ułatwiający tani import, czy też przejściowo niski poziom płac i niskie wydatki na zbrojenia. Dodatkowo, w dalszej części rozważań Doktorant konstatuje, że w Japonii proces decyzyjny, to często wynik kompromisu między poszczególnymi graczami, a więc wprowadzenie znaczących reform jest dodatkowo utrudnione (s. 82). Mogłaby być to następną interesująca hipoteza w tej rozprawie.

Część druga dysertacji poświęcona została opisowi i charakterystyce reform społeczno-gospodarczych w Japonii w latach 1953-2009 wraz z obszernym i samodzielnym komentarzem odnośnie ich politycznej genezy i własną interpretacją. Ten fragment doktoratu uważam za bardzo udany, szczególnie w warstwie politologicznej. Autor w sposób prawidłowy przedstawił przebieg wydarzeń, dokonał wyboru najważniejszych reform społeczno-gospodarczych, także w ich warstwie eksplanacyjnej. W sposób pogłębiony dokonał analizy decyzji, podejmowanych przez przedstawicieli japońskiej elity władzy. Ta część została podzielona na 3 rozdziały, ujęte chronologicznie: okres 1953-1973 (powstanie supermocarstwa), 1974-1988 (okres spowolnionego wzrostu gospodarczego) oraz tzw. dwie stracone dekady 1989-2009. Spośród trzech etapów rozwoju, najbardziej znany i opisany w japońskiej historii gospodarczej i ekonomii jest okres pierwszy, określany mianem "cudu gospodarczego". Doktorant, w odpowiednich fragmentach uwzględnił najważniejsze założenia i instrumenty protekcjonizmu celno-produkcyjnego, nie używając jednak ani razu powszechnie funkcjonującego terminu "polityka przemysłowa państwa", a przecież to jej, w ogromnej mierze, zawdzięcza Japonia swój powojenny skok cywilizacyjny. Mgr Krystian Karolak używa w tekście (s. 108) skrótu SCAP, ale nigdzie go nie rozwija i nie wyjaśnia, iż ten oficjalny tytuł przysługiwał generałowi D. Mc Arthurowi, głównodowodzącemu sił alianckich w czasie okupacji Japonii po II wojnie światowej.

Autorowi nie udało się uniknąć pewnych błędów i nieścisłości, np. Japan Fair Trade Commission to nie Japońska Komisja Sprawiedliwego Handlu, a Japońska Agencja Prawa Antymonopolowego. Natomiast ekwiwalent słowa *honsha* (s. 102) to "kontrolny pakiet

akcji". Za błędne trzeba uznać sformułowanie, że liberalizacja finansowa w Japonii nastąpiła w 1973 roku (s. 127), podczas gdy faktycznie została zakończona przeszło 20 lat później. Nawiązując do problemów poruszonych w kontekście przyspieszonego wzrostu, zabrakło dokładniejszego omówienia znaczenia Programu Inwestycji Fiskalnych i Pożyczek (Fiscal Investment and Loan Program), czyli tzw. drugiego budżetu państwa, oraz roli Japońskiego Banku Rozwoju w rekomendowaniu kredytów z banków prywatnych.

O ile japońska droga wzrostu gospodarczego w latach 1953-1973 został poprawnie przedstawiona i zanalizowana, o tyle okres 1973-1988 omówiono w sposób chaotyczny, obfitujący w eufemizmy, błędy gramatyczne i stylistyczne, sprzeczności w stosunku do prezentowanych opinii własnych, twierdzenia bez dowodu i liczne powtórzenia w tekście. Jest to bez wątpienia najbardziej niestarannie napisany rozdział pracy. Ograniczę się tylko do kilku najważniejszych uwag. Autor dużo miejsca poświęca kartelom recesyjnym, jako środkom zaradczym w przeinwestowanych branżach przemysłu. Rzeczywiście były one szeroko stosowane w przemyśle stalowym, hutnictwie żelaza, przemyśle stoczniowym i wielu innych branżach schyłkowych. W trakcie złej koniunktury miały na względzie ustalanie kwot produkcyjnych lub najniższych, możliwych cen celem zapewnienia przetrwania. Nie wynika jednak z tego, że, jak pisze Autor (s. 159), "polityka nakierowana na kartele jest realizowana po dzień dzisiejszy w celu ochrony rodzimego rynku". Jest to jedna z kilku konstatacji nieoparta żadnymi argumentami, czy chociażby odwołaniem do literatury. Ponadto nie do obronienia jest na przykład, wyrwane z kontekstu zdanie jakoby: "Sukces Japonii w dziedzinie najwyższej technologii wynikał z szybkości kopiowania rozwiązań amerykańskich" (s. 160). W dużej mierze tak, ale z pewnością nie wyłącznie.

Ostatni rozdział w części II dedykowany jest reformom społeczno-gospodarczym okresu 1989-2009, powszechnie zwanego dwoma straconymi dekadami. Doktorant trafnie dobiera fakty, charakteryzując najważniejsze przedsięwzięcia ekonomiczne, podejmowane przez kolejne rządy Japonii w walce ze stagnacją. Szczególnie na s.191-193 Autor w sposób fascynujący opisuje różnorodne działania Partii Liberalno-Demokratycznej, w większości o charakterze populistycznym, mające na celu zapewnienie reelekcji. Znakomicie mieszczą się one w teoretycznym nurcie ekonomicznej teorii polityki lub politycznego cyklu koniunkturalnego.

Z obowiązku recenzenta chciałabym wspomnieć o pewnych niezręcznościach w tłumaczeniu z języka angielskiego, bądź wręcz błędach, np. na s. 174 Autor pisze, że "Japonia niestety straciła wiarygodność kredytową po tym, jak media odstąpiły kurtynę ujawniająca system oraz przywódców, którzy nim zarządzali". Mogę jedynie domniemywać, że chodziło raczej o wiarygodność w sensie politycznej przewidywalności, nie zaś wypłacalności, bo to Japonia jest wciąż największym światowym kredytodawcą. Podobnie uczucia wzbudza kontrowersyjna i bardzo jednostronna opinia, iż w latach 90-tych powszechnie akceptowany sposób myślenia w MITI "przyczynił się do przejścia na gospodarkę neoliberalną, którą charakteryzował wolny handel, deregulacja i brak interwencjonizmu" (s. 184). Takie kategorię stwierdzenie wymaga, co najmniej komentarza i oparcia się na faktach.

Zdecydowanie najciekawsza i najlepiej zredagowana jest III część dysertacji: "Elity polityczne wobec reform społeczno-gospodarczych". Obejmuje ona trzy rozdziały: Uwarunkowania polityczne i działania partii wobec reform w Japonii (rozdz. VII, s. 195-233), Rola ustawodawstwa jako elementu determinującego stosunek japońskich elit do reform (s. 233-248) oraz rozdz. IX: Stosunek japońskich grup interesu i lobby do zmian społeczno-gospodarczych w państwie (s. 248-264). W rozdziale VII Autor trafnie nawiązuje do poglądów

R. Michelsa i V. Pareta, zaprezentowanych w rozdz. I pracy, poświęconych teorii elit, czyli koncepcji "żelaznej oligarchii" oraz idei cyrkulacji elit. Wspomniane dalej sylwetki japońskich ekonomistów legitymizowały kształt reform społeczno-gospodarczych, wdrażanych w Japonii w latach 1953-2009. Jest więc mowa o: Arisawie, Tsuru, Nakayamie, czy Nakatanim, z którego wiedzy korzystał premier Yasuhiro Nakasone (do 1987 r.). Doktorant nie wymienia jednak innych ekonomistów, kontestujących japońskie reformy w latach późniejszych, na przykład chyba najbardziej znanego na świecie – Masahiko Aokiego. Mam też sugestię, aby tabelę 13, dotyczącą różnych koncepcji roli państwa japońskiego według Richardsona (s. 217-218) przenieść do pierwszego rozdziału teoretycznego, a w omawianym fragmencie jedynie powołać się na określony model.

W dalszej części rozważań Autor konkluduje, że społeczeństwo Kraju Kwitnącej Wiśni dopóty popierało skorumpowany rząd, dopóki zapewniał on namacalne korzyści ekonomiczne. Autor sugeruje ponadto, że bańka spekulacyjnego wzrostu z lat 90. XX wieku "doprowadziła do rozpadu wszystkich rozwiązań, wypracowanych przez partię rządzącą na przestrzeni kilkudziesięciu lat" (s. 226). Sądzę, że taka konstatacja jest zbyt rygorystyczna, chociaż w dużej mierze słuszna. Nawet, bowiem, w odniesieniu do zasady pełnego zatrudnienia zdarzają się odstępstwa, a przedsiębiorcy starają się robić wszystko, by pracowników nie zwalniać. To samo dotyczy reguły *amakudari*, czyli przechodzenia emerytowanych członków rządowej administracji na intratne stanowiska w biznesie prywatnym, a nawet w instytucjach publicznych. Zdecydowanie natomiast więcej uwagi należy poświęcić wyzwaniom, determinującym konieczność zmian – Autor wymienia jedynie proces starzenia się społeczeństwa japońskiego oraz powiększanie się rozpiętości majątkowo-dochodowych. Nie wspomina, na przykład, o narastającej konkurencji ze strony innych państw Azji Południowo-Wschodniej, problemach gospodarki dualnej, przedłużającej się deflacji i ogromnym długu publicznym.

W rozdziale VIII Autor przekonująco przedstawił zależności między systemem ustawodawstwa, a stosunkiem elit japońskich do problematyki reform społeczno-gospodarczych. Z kolei, rozdział IX zadedykował grupom interesu, w tym najsilniejszym z nich – związkom zawodowym i lokalnym farmerom. Cała część trzecia dysertacji, a dokładnie rozdziały VII-IX, stanowią zwarty opis działalności japońskich elit politycznych i grup interesów w kontekście zachodzących przeobrażeń społeczno-gospodarczych. Jedyne zastrzeżenia sprowadzają się do licznych powtórzeń oraz braku akapitów w tekście.

Część IV pracy, w której przedstawiono niewielką próbę badawczą (ankieta), obrazuje stosunek japońskiego społeczeństwa do przeprowadzonych zmian. Jest to bardzo interesująca egzemplifikacja empiryczna, ilustrująca proces przeobrażeń i jego percepcję społeczną.

Zakończenie dysertacji wymaga, moim zdaniem, ponownego przemyślenia i napisania w formie wniosków syntetycznych, z odwołaniem się do hipotez, weryfikowanych w pracy. Natomiast aneksy dołączone do pracy nie budzą większych zastrzeżeń.

### **3. Komponenta ekonomiczna. Strona formalna pracy**

Recenzowana dysertacja dotyczy reform społeczno-gospodarczych i dlatego stosowanie prawidłowej terminologii ekonomicznej jest ważne. O ile Autor na ogół właściwie interpretuje mechanizmy gospodarcze, opisywane w tekście, to użycie pojęć ekonomicznych jest w wielu miejscach bardzo dowolne. Mówi się, na przykład, o ekonomizacji polityki (co

oznaczałoby oszczędność, a nie taki był chyba zamysł), używa wyrazu menadżer zamiast menedżer, czy też efektowny zamiast efektywny. Gdyby tekst był wcześniej skonsultowany z ekonomistą, z pewnością uniknięto by sformułowań w rodzaju: handlowcy zamiast domy handlowe, polityka deflacyjna w miejsce polityka dezinflacyjna, itd. Wyrażenie bańka ekonomiczna można by zastąpić bańką spekulacyjnego wzrostu, a deficyt rządu, mianem deficytu budżetowego. W niektórych przypadkach Autor nieprawidłowo przetłumaczył terminy z języka angielskiego, np. skrót WPI (s. 157), to nie wskaźnik przyszłej inflacji, lecz wholesale price index, czyli wskaźnik cen hurtowych. Autor gubi się też w szczegółowym nazewnictwie cen (s. 107-108).

Język, używany w dysertacji jest bogaty, wprawdzie zdarzają się niekiedy powtórzenia, ale całość czyta się bardzo dobrze i z ogromnym zainteresowaniem. Niestety Doktorant nie zadał sobie trudu przeczytania pracy po jej zakończeniu, stąd występujące bardzo liczne błędy gramatyczne, stylistyczne i niekiedy dosłowne tłumaczenia fragmentów z języka angielskiego. W niektórych partiach tekstu, Autor posługuje się cytowaną literaturą w sposób zbyt dosłowny, a także używa języka potocznego, co nie jest wskazane w pracy naukowej. Zbędna jest też adnotacja "przyp. autora", występująca w wielu fragmentach pracy; powinna być ona jedynie stosowana wówczas, gdy Autor komentuje przywołane poglądy, a nie w tekście, który tworzy samodzielnie.

Przedstawione w recenzji opinie i refleksje mają w większości charakter dyskusyjny i nie umniejszają wysokiej oceny pracy doktorskiej mgr Krystiana Karolaka. Uważam, że Doktorant trafnie wybrał rozpatrywany problem naukowy, poddał go gruntowej analizie i przedstawił konkluzje ostateczne w sposób jasny i przekonujący. Powyższe składają recenzenta do określenia rozprawy, jako spełniającej wymagania, stawiane pracom doktorskim i sformułowania wniosku o dopuszczenie do publicznej obrony.

dr hab. Jolanta Miodawska-Bronowska, prof. UŁ

Łódź, 12 maja 2017 r.